Numer poranny.

Nr 175. Kraków. Poniedziałek 28 Czerwca 1909. Rok XVII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się 40 hal.

Na prowincyi: miesięcznie 2 kor. 70 h., kwartalnie 8 kor. W państwie Niemieckiem| kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 10 hal.
Cena numeru poniedziałkowego 4 h.

GŁOS NARODU

Wychodzi codziennie o godz. 6-ej wieczorem z wyjątkiem niedziel i świąt.

W dni poświąteczne wychodzi dwa razy dziennie: o godz. 8-ej rano i o godz. 6-ej wieczorem.

Listy pieniężne, przekazy za prenumeratę i inseraty nadsyłać można franco do Administracyi „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

Adres Red.: Ul. św. Krzyża l. 7. Adres tel. „Głos Narodu“ Kraków. Tel. Nr. 19

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Głosu Narodu“, róg ul. św. Krzyża i Mikołajskiej L. 7. Od miejsca za wiersz drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 16 halerzy, za każdy następny raz 12 hal., skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 30 hal. za pierwszy raz, każdy następny 12 hal. Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz. Nekrologi itd. 80 hal. Załączniki do „Głosu Narodu (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 k. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje we Lwowie S. Sokołowski (Pasaż Hausmana), w Wiedniu Haasenstein & Vogler, M. Dukes, H. Schalek, E. Braun, R. Mosse, H. Friedl. w Berlinie F. E. Coe, w Budapeszcie J. Leopold, w Paryżu de Raczkowski 14 Cité de Trevise, F. Jones & Cie, A. Lorette.

Klęska Bülowa.

Dotychczas niewiadomo jeszcze, jak się skończy przesilenie rządowo parlamentarne w Niemczech: czy nastąpi rozwiązanie parlamentu, czy też ks. Bülow ustąpi. Według wczorajszych depesz, po odrzuceniu przez parlament podatku spadkowego, kanclerz niemiecki prosił o natychmiastową dymisyę. Wilhelm II jednakże odmówił jego prośbie i na razie dymisyi nie przyjął... Nie ulega wszakże wątpliwości, że jeżeli rząd niemiecki nie zdecyduje się na ryzykowny i wątpliwy krok rozwiązania parlamentu, ks. Bülow będzie zmuszony ustąpić. Innego wyjścia z obecnej sytuacyi niema. Rezultat bowiem głosowania nad podatkiem spadkowym był przedewszystkiem klęską Bülowa i ostatecznem przypieczętowaniem rozbicia »bloku«, za pomocą którego sprawował on swe hakatystyczne rządy.

Jeszcze w decydującym dniu ks. Bülow łudził się nadzieją, że głosowanie w parlamencie da korzystniejsze dla rządu wyniki, niż głosowanie w komisyi, gdzie, jak wiadomo, stanęło 14 głosów przeciw 14. W kołach rządowych panowało przekonanie, że pod wrażeniem mowy cesarza, który uważał za stosowne wystąpić z apelem do zastępców narodu, odłączy się kilkanaście głosów konserwatywnych od opozycyi i tem samem podatek od sukcesyi przyjęty będzie choć drobną większością. Dzienniki liberalne, popierające projekt rządowy, obliczały, że 200 głosów padnie za podatkiem od sukcesyi (6 konserwatystów, 20 członków partyi Rzeszy, 7 członków partyi reform, 17 Zjednoczenia Gospodarczego, 52 nar. liberałów, 50 wolnomyślnych różnych odcieni, 43 socyalistów i 5 dzikich), a tylko 197 przeciw temu podatkowi (55 konserwatystów, 5 członków partyi Rzeszy, 109 centrowców, 20 Polaków, 2 narodowych liberałów, 2 welfów i 7 dzikich).

Obliczenia te jednakże z góry wydawały się bardzo problematycznemi! To też przy rozpoczęciu obrad decydujących w Izbie panowała zupełna niepewność co do losów projektu. Rozumieli wszyscy, że cztery lub pięć głosów może kanclerzowi zgotować klęskę lub przynieść zwycięstwo. Liczono ustawicznie posłów obecnych. Każde otwarcie drzwi budziło sensacyę. Dowiadywano się, kto już przybył, kto przybyć nie może lub nie chce. Była to jedna z chwil niezmiernie rzadkich w dziejach parlamentów. Przy rozpoczęciu głosowania nikt jeszcze ściśle określić nie umiał, po czyjej stronie są widoki zwycięstwa.

Nareszcie ogłoszono wynik: 187 głosów za, 195 głosów przeciw. Rząd pobity! Projekt odrzucony! Konserwatyści, centrum i Polacy głosowali w zwartych szeregach przeciw podatkowi spadkowemu, i 20 głosów polskich zgotowało ks. Bülowowi klęskę, która może być ciosem śmiertelnym dla całej jego dalszej karyery politycznej, wytrącając mu z ręki laskę kanclerską i berło wodza rządowej... hakaty...

Nie ulega wątpliwości, że Koło polskie, głosując przeciw podatkowi spadkowemu, podporządkowało interes ekonomiczny względom politycznym. Musiało skorzystać z pierwszej okazyi, aby Bülowa obalić, a zarazem przekonać rząd, że Koło polskie nie jest bynajmniej ową »*quantité négligeable*«, za którą przez długie lata uchodziło i że w pewnych warunkach może się stać dla polityki rządowej arcyniewygodne. Opozycya Koła polskiego nie była też czczą demonstracyą; ma ona znaczenie realne. Jest dobrze pomyślanem pociągnięciem na szachownicy politycznej.

»Głosowanie i stanowisko Koła polskiego — pisze też słusznie »Goniec Wielkopolski“ — uważamy za poprawne i właściwe. Może się ono niepodobać pewnym sferom — które interesa materyalne mniej zamożnych warstw zwykły stawiać ponad sprawę narodową — atoli Koło polskie musiało brać wzgląd przedewszystkiem na ogólny interes narodowy. Gdyby Koło polskie głosowało za projektem lub wstrzymało się od głosowania — skutek byłby ten, że ks. Bülow, ten nieprzejednany i bezwzględny nasz przeciwnik, byłby odniósł zwycięstwo i nowy tryumf!«

Do tego Koło polskie nie mogło istotnie dopuścić — tembardziej, że skutkiem udzielonego Bülowowi poparcia ze strony socyalistów(!) — głosy polskie decydowały o tryumfie lub porażce tego nieprzejednanego wroga Polaków...

Jaki będzie dalszy rozwój tych doniosłych wypadków, trudno dziś przewidzieć. Sytuacya jest zgoła niejasna. W sferach rządowych panuje zupełna bezradność i nikt jeszcze wskazać nie umie drogi wyjścia z trudnego położenia. Polityka ks. Bülowa utknęła w tak zwanej »ślepej ulicy« i teraz dopiero okazało się, że na sztuczkach i szacherkach, w których tak celował „mały Bismark“, rządów politycznych na dłuższą metę opierać nie można.

Zebranie delegatów „Straży Polskiej“.

Wczoraj przed południem odbyło się we własnym lokalu przy ul. Floryańskiej zebranie delegatów „Straży polskiej“ krakowskiego Koła głównego, Koła męskiego, pań i akademickiego oraz delegatów prowincyonalnych: Jaworzna, Podgórza, Krzeszowic i t. d.

Obrady zagaił p. K. Bartoszewicz, witając przybyłych gości, poczem złożył sprawozdanie z czynności Zarządu za czas od 23 marca 1908 do 30 kwietnia b. r. Wkońcu zaznaczył mowca, że niezbędnymi warunkami wzrostu i działalności „Straży“ jest współudział społeczeństwa, własny organ jako środek agitacyjny, oraz pewne zmiany obecnego statutu.

Następnie zabrał głos prezes Rady nadzorczej r. Dr Wicherkiewicz, konstatując zupełny porządek w prowadzeniu ksiąg Towarzystwa i wnosząc o udzielenie Radzie nadzorczej absolutoryum.

Po kilku wnioskach, odesłanych celem wykonania do Zarządu głównego, zwrócił się delegat „Straży polskiej“ z Jaworzna, Dr Budzyński, do Zarządu głównego z prośbą, aby tenże dawał szczegółowe informacye o wyrobach krajowych kołom prowincyonalnym.

W odpowiedzi na słowa serdecznego uznania dla bezinteresownej pracy w Towarzystwie p. K. Bartoszewicza, zwrócone doń przez prof. Wicherkiewicza, który oświadczył, że składa kwotę 1000 koron na cele Towarzystwa, jako fundusz żelazny, zabrał głos p. K. Bartoszewicz, dziękując mowcy za dar.

Zgłoszone następnie wnioski Koła akademickiego, odesłano do Zarządu głównego, poczem przystąpiono do wyboru członków Rady nadzorczej i Zarządu głównego.

Do Zarządu głównego wybrani: Kazimierz Bartoszewicz, X. Dr Józef Caputa, prof. Dr Tadeusz Grabowski, Henryka Starzewska, Dr Maryan Szyjkowski, Jan Armółowicz, dyr. Banku krajowego, prof. Antoni Balicki, Anna Balicka (z Koła w Rybnej), X. Batko, Dr Leopold Caro, prof. Dr Włodzimierz Czerkawski, redaktor Maryan Dąbrowski, radca Szymon Dąbrowski, r. Klaudyusz Dębicki, inżyn. Ignacy Drewnowski, (ze Lwowa), akad. Tadeusz Dubiecki, inż. Aleks. Godek, p. Władysława Habichtówna, prof. Edwardowa Korczyńska, Dr August Kwaśnicki, Dr Kazimierz Lubecki, prof. Michał Magiera, inż. Magnuski Władysław, Moes-Oskragiełło Konstanty, Wincenty Satalecki, Dr Józef Surzycki, Wład. du Vall, Bolesławowa Wicherkiewiczowa, Dr Ludwik Wilczyński, Dr Karol Zaleski (ze Sanoka). — Do Rady nadzorczej: rektor Franciszek Ksawery Fierich, Franciszek Macharski, Dr Bronisław Olearski, dyr. Edward Szancer, Dr Franciszek Paszkowski, dyr. Tow. Ubezp., Franciszek Ksawery Tomkiewicz, prof. Bolesław Wicherkiewicz.

Wiec krakowskiego nauczycielstwa.

W uzupełnieniu wczorajszego sprawozdania z wiecu nauczycielskiego podajemy dalszy jego przebieg.

Po jednomyślnem uchwaleniu całego szeregu rezolucyi, podanych przez sekretarza »Ogniska« p. Robaka, zabrał głos r. Maciołowski, przechodząc kolejno warunki, w jakich znajduje się nauczycielstwo ludowe i wskazując na upośledzenie materyalne całego stanu nauczycielskiego; po wykazaniu cyframi nędznych płac nauczycielskich i omówieniu stosunku płacy do lat służby, przedłożył mowca zebranym następującą, wśród oklasków przyjętą, rezolucyę:

»Wiec nauczycielstwa ludowego w Krakowie poleca zarządowi krajowego Związku nauczycielstwa ludowego, aby wygotował memoryał wnieść się mający na najbliższej sesyi Sejmu krajowego we Lwowie z żądaniem: 1) uregulowania sprawy pięcioletnich dodatków dla nauczycieli ludowych; 2) uregulowania sprawy zaliczek udzielonych na płace nauczycieli«.

W ożywionej nad tą rezolucyą dyskusyi wyraził prezes »Ogniska« r. Nowak przypuszczenie, że życzenia i postulaty, o ile nie będą wszystkie, a przynajmniej najważniejsze razem przedstawione Sejmowi, mogą doznać zwłoki. Radził więc, aby rezolucyę powyższą uzupełnić innemi, niemniej ważnymi postulatami.

Przeciwne stanowisko zajął następny mowca, p. Gincel, tłomacząc, że ze względu na trudne położenie ekonomiczne, Sejm nawet przy dobrej woli będzie mógł uwzględnić tylko część żądań.

Pan Danziger podziela również to zdanie, aby częściowo starać się uzyskać poprawę istniejących wśród nauczycielstwa stosunków.

W dyskusyi zabierali głos pp. Szczuciński, X. Kraupa, Wohlmuth, Nowak, Danziger i Gincel.

W ostatnim punkcie programu obrad wiecowych zgłosili następujące wnioski:

P. Ginzel:

»Wiec uprasza Radę szkolną krajową o unormowanie egzaminu wstępnego do szkół średnich w ten sposób: 1) aby egzamin ten nie mógł się odbyć przed klasyfikacyą uczniów szkół ludowych; 2) aby uczniów nie dopuszczano do egzaminu w szkołach średnich bez świadectwa ze szkoły ludowej«.

Wniosek powyższy po krótkiej dyskusyi został jednogłośnie uchwalony, podobnie jak i wniosek »o zwrócenie się wiecu z prośbą do Rady szkolnej krajowej o przyspieszenie wypłaty emerytury, uchwalonej przez Sejm jeszcze w roku 1908.«

P. Danziger, aby »na wiecu oświatowym mającym się odbyć w połowie września br. w Krakowie, postarano się o fachowy referat o kształceniu umysłowo nierozwiniętych dzieci«.

Po wyczerpaniu porządku dziennego zamknął przewodniczący p. dyr. Parczyński obrady wiecu, dziękując obecnym za liczny udział.

KRONIKA.

Kraków, dnia 28 czerwca.

Elekcya króla kurkowego. Zeszłoroczny król kurkowy p. Kulesza, właściciel zakładu artystyczno-kamieniarskiego, abdykował w dniu 20 bm., poczem rozpoczęło się, celem wyboru nowego króla, strzelanie królewskie. W dniu wczorajszym strącił celnym strzałem ostatnie szczątki kura p. Jan Armółowicz, wobec czego wśród osobnego ceremoniału, ogłoszono go królem kurkowym na rok bieżący.

Do nowo obranego króla przemówił poseł Dr Walenty Staniszewski, poczem tenże wypowiedział swoje credo królewskie oraz oznajmił, że godność przyjmuje.

Po elekcyi odbył się po ogrodzie strzeleckim tradycyjny pochód w historycznych kostyumach i insygniach. Na czele pochodu szedł z berłem gospodarz Towarzystwa strzeleckiego, p. Fenz, w otoczeniu herolda, 2 halabardników i młodych chłopców w barwnych kostyumach ze sztandarami. Środek pochodu zajmował król w otoczeniu marszałków, pp. Rayala i Dorawskiego, posła Staniszewskiego i braci strzeleckiej z muszkietami.

Wkońcu udał się cały pochód do sali, gdzie następnie odbyła się uczta na cześć nowo obranego króla.

Ustępujący z królewskiej godności p. Kulesza, darował Towarzystwu kostyum średniowieczny dla chorążego, 2 łuczników oraz halabardników i herolda, nadto odpowiednią broń dla nich, kura na drążku, oraz 2 łańcuchy srebrne pozłacane dla marszałków, wkońcu do księgi pamiątkowej szkic akwarelowy swego zeszłorocznego pochodu królewskiego.

Wycieczka rosyjska odjechała z Krakowa w sobotę o godz. 10 wieczorem w stronę Wiednia. Rosyanie zatrzymają się najpierw w pewnej wsi morawskiej w okolicach Berna, — stamtąd pojadą przez Wiedeń do Budapesztu, Belgradu, Sofii i Konstantynopola, stąd powrócą do Odesy. — Czwartek i piątek spędzili w Zakopanem, skąd robili wycieczki automobilem do Morskiego Oka i Doliny Kościeliskiej.

W sobotę wieczorem prof. Pogodin pożegnał się z krakowskimi znajomymi w restauracyi Grand-hotelu, — poczem drużyna rosyjska odjechała na kolej.

Uczestnicy wycieczki są nadzwyczaj zadowoleni z wrażeń, odniesionych w Krakowie, — żalili się jednak i to bardzo dobitnie na Związek turystyczny i jego sekretarza.

Wycieczka naukowa. Otrzymujemy następujące pismo:

W tych dniach odbyli uczniowie oddziału artystycznego przemysłu szkoły przemysłowej w Krakowie, pod kierownictwem prof. Jana Raszki, wycieczkę naukową do Biecza i okolic, by tutaj, na miejscu, studyować prastare i prześliczne zabytki naszego malarstwa kościelnego.

Przy tej sposobności przyjmowali ich nadzwyczaj serdecznie i gościnnie księża proboszczowie w Binarowej i Libuszy, za co im na tem miejscu najserdeczniej dziękuję.

Prof. Jan Raszka.

Z teatru ludowego. W sobotę ujrzeliśmy na scenie teatru ludowego 5-aktową sztukę Zapolskiej „Małkę Szwarzenkopf“, graną na ogół z temperamentem i życiem, w poszczególnych zaś rolach starannie i poprawnie.

Przedewszystkiem na pierwszy plan wybili się p. Modzelewski i p. Biskupska, pierwszy tworząc przepyszną, życiem tryskającą, kreacyę „Marszelika“, druga, odtwarzając rolę „Małki“ z uczuciem i przejęciem. Obie te kreacye wywoływały niemilknące oklaski. P. Czermańska, p. Barwiński, p. Poleński i p. Kolman zupełnie dostrajali się do ogólnego poziomu artystycznego. Osobne słowo uznania za dobrze pojętą i wykonaną rolę „Jojnego“ należy się p. Jejdemu, zdradzającemu prawdziwy talent i inteligencyę. Rola „Szwarzenkopfa“ nie leży zapewne w repertuarze w zakresie ról utalentowanego p. Belkego.

Wystawa i reżyserya sztuki, zwłaszcza wesele w akcie III, pochlebnie świadczy o zapobiegliwości dyrekcyi i reżyseryi.

30-letni Jubileusz E. Rygiera. W czasie wczorajszego przedstawienia „Otella“ urządził personal artystyczny teatru ludowego z okazyi 30-letniego Jubileuszu pracy scenicznej Edmunda Rygiera, gorącą owacyę swemu dyrektorowi.

Po akcie drugim zebrał się przy otwartej scenie cały personal artystyczny teatru ludowego, poczem wręczył reżyser sceny p. Turski dyrektorowi Rygierowi imieniem artystów i artystek srebrny wieniec, podnosząc w krótkich słowach działalność artystyczną tegoż, oraz zasługi, położone dla rozwoju sceny narodowej. Następnie wręczono dyrektorowi Rygierowi kilkanaście wieńców laurowych, między innymi od dyrektora Hellera, Prasy krakowskiej, redakcyi „Nowości Ilustrowanych, Artystów teatru lwowskiego, literatów i autorów, przyjaciół, Henryków Hoffmanów, Dr Jana Jakubowskiego, rodziny Targowskich i Ziembickich i A. Koziańskiego. W odpowiedzi na owacye i długo niemilknące oklaski podziękował serdecznie wzruszony dyrektor [illegible] te objawy życzliwości i przyjaźni, zaznaczając, że scena krakowska była jego mistrzynią i nauczycielką.

Uroczystość poprzedziła kantata, odśpiewana przez chór amatorski uczniów gimnazyalnych.

Ponadto nadszedł cały szereg depesz gratulacyjnych, lecz dopiero w ostatniej chwili, gdyż do południa dnia wczorajszego, ani publiczność, ani nawet sam Jubilat, nie wiedzieli o gotującej się owacyi.

Towarzystwo filozoficzne w Krakowie. We środę 30 bm. o godzinie 6 popołudniu odbędzie się w sali Seminaryum filozoficznego (ul. Anny l. 12, parter) odczyt dla członków Towarzystwa filozoficznego p. t. „Najnowsze poglądy na budowę materyi“ przez X. prorektora Dra Franciszka Gabryla. Po odczycie wolna dyskusya. Goście wprowadzeni przez członków są mile widziani.

Zamach samobójczy. Wczoraj popołudniu wskoczyła do Wisły w Dąbiu w zamiarze samobójczym 40-letnia Marya Lotyńska, zamieszkała w Krakowie, przy ul. Kapucyńskiej. Na szczęście zauważyli przechodnie dość wcześnie rozpaczliwy czyn kobiety, tak, że zdołali pospieszyć jej na ratunek i wydobyć jeszcze przytomną na brzeg. Powód zamachu nie wiadomy.

Miły synalek. Stróż domu przy ul. Długiej pod l. 65, obchodząc w dniu wczorajszym urodziny swego pierwszego syna, zaprosił na tę uroczystość także i swych rodziców, zamieszkałych na wsi. Gdy ci przybyli na wezwanie, syn zamiast przyjąć gościnnie zaproszonych rodziców pobił ich tak dotkliwie, że krwią oblanych staruszków opatrywać musiało Pogotowie ratunkowe.

Telegramy

(Telegramy „Głosu Narodu“ z dnia 28 Czerwca.)

Lukacs prezesem gabinetu węgierskiego.

Budapeszt. Węgierskie biuro korespondencyjne donosi wczoraj z Wiednia: Cesarz przyjął dziś o godz. 3 popołudniu Lukacsa na specyalnem posłuchaniu i **powierzył mu jako homo regius przeprowadzenie rokowań w sprawie utworzenia gabinetu z partyą niezawisłości.**

Lukacs wraca dziś do Budapesztu.

Piorun podczas wyścigów.

Hamburg. Podczas wyścigów nastąpiło tu oberwanie chmury i piorun uderzył w jeden kiosk restauracyjny, w którym się znajdowało 3 panów i trafił jednego z nich.

Mocarstwa i Kreta.

Kolonia. Według berlińskiego telegramu »Koeln. Ztg.« nie znalazły życzenia tureckie w sprawie Krety u mocarstw korzystnego przyjęcia.

Mord polityczny w Szwecyi.

Sztokholm. Szef artyleryi wybrzeżnej jenerał-major Beckman został ubiegłej nocy w ogrodzie królewskim, gdzie znajdował się w towarzystwie kilku wyższych oficerów, wystrzałem rewolwerowym w plecy zabity. Sprawca, robotnik, na miejscu się zastrzelił.

Napad na jenerała żandarmeryi.

Kielce. W sobotę o godz. 3 popołudniu, na 20 wiorście szosy, wiodącej z Kielc do Buska, napadnięto na jenerała żandarmeryi Sitina, jadącego z rodziną. **Młodsza córka** jenerała, uczenica gimnazyum, **padła zabita na miejscu. Jenerał ciężko ranny.** Zabójców nie wyśledzono.

Warszawa. O napadzie na jenerała żandarmskiego Sitina pod Kielcami donoszą następujące szczegóły: Jen. Sitin wracał z Buska dwoma powozami. Pierwszym powozem jechała żona z córkami starszą i najmłodszą, drugim Sitin z 16-letnią córką Lidią. Kiedy ruszyli z majątku Lipa, zauważyli jakichś dwóch wyrostków. Gdy powozy zbliżyły się do nich, ludzie ci pierwszy powóz przepuścili o kilka kroków, do drugiego zaś skierowali brauningi. Rozległy się strzały. **Lidyę Sitinównę zabito kulą w skroń. Jenerał dostał kulę w prawe płuco.** Wreszcie furman Parnaski ciężką ranę na wylot w piersi. Prawdopodobnie ci sami zabójcy skierowali się w ucieczce do linii nadwiślańskiej. Na 7 wiorście ku Kielcom napotkali oni dwóch młodszych strażników: Szymona Garbaczenkę i Tomasza Janca. Zapytani dokąd idą, zabójcy dali ognia. **Janiec zabity, Garbaczenko ciężko raniony w brzuch.** Na miejscu wypadku znaleziono naboje brauningowe. Zabójcy zbiegli.

Cholera w Rosyi.

Petersburg. (Pet. aj. tel.) Od wczoraj zachorowało na cholerę 58 osób, z tych zmarło 29. Ogółem jest chorych 506. Od pojawienia się epidemii, od 29 maja, zasłabło dotąd 744 osób, a zmarło 211.

Z Turcyi.

Konstantynopol. Jak dzienniki tureckie donoszą, parlamentarna sesya, która się miała skończyć 13 lipca, zostanie o miesiąc przedłużoną.

Konstantynopol. Tu i na prowincyi czynią wielkie przygotowania na dzień 24 lipca, jako w rocznicę przywrócenia konstytucyi.

Walki w Persyi.

Petersburg. Z Meszehedu donoszą: W d. 23 b. m. tutejsi rewolucyoniści napadli na sarbaza (żołnierza perskiego), pobili go i zabrali mu broń. Na wieść o tem, sarbazowie wzburzyli się, złupili i podpalili dom inżyniera Kanifulmulka, w którym rewolucyoniści się schronili. W nocy d. 23-go b. m. kilka domów ograbiono i zburzono. Jeden dom wysadzono w powietrze przy pomocy bomby.

W d. 24-ym o godz. 8 z rana strzelano w dalszym ciągu. Wszędzie wznoszono barykady. Jedną z barykad, urządzoną na dachu pustego domu, należącego do poddanego rosyjskiego Hadziriza ordubadiego, górującą nad konsulatem angielskim i nad cytadelą, w której mieszka gubernator, na rozkaz konsula jeneralnego rosyjskiego zniesiono, a dom zajęli kozacy rosyjscy.

Po południu strzelanie jeszcze nie ustało. Zabito sarbaza i woźnicę. Gubernator rozkazał wymierzyć armaty do barykad. Dano ognia, zdaje się bez szkody dla rewolucyonistów. Przed wieczorem trzech Kozaków rosyjskich, stojących na straży przy rosyjskim Banku dyskontowo-pożyczkowym, z trudem dotarło do konsulatu, gdzie zawiadomili, że rewolucyoniści nie pozwolili im na powrót do banku z żywnością i furażem dla pozostałych Kozaków i koni.

Wówczas książę Dabiza rozkazał, aby komendant konwoju konsularnego dostarczył do banku prowiantu. Kapitan Skurat i esauł Ponoczewnyj, zabrawszy 46 Kozaków, kartaczownicę, prowiant i furaż, udali się do banku. Na drodze spotkali barykadę, zajętą przez uzbrojonych rewolucyonistów. Po nieudałych półgodzinnych rokowaniach oddział rosyjski dał ognia. Po oczyszczeniu drogi z rewolucyonistów prowiant dowieziono do banku. Oddział powrócił bez strat. Straty rewolucyonistów niewiadome.

Teheran. Konsula angielskiego przy wjeździe do miasta Kumu rewolucyoniści powitali strzałami.

Tebrys. Przebrani za policyantów fidaje wzmocnieni zostali przez fidajów, którzy zbiegli z Choi i Sałmasu. Aby zaś nie potrzebowali składać broni, gubernator Tebrysu przybrał ich w fantastyczne mundury żandarmów. Sattar-chan zjawia się obecnie coraz częściej na ulicach w otoczeniu świty. Zwolennicy jego noszą ukryte pod ubraniem karabinki i pistolety mauzerowskie. Znajdujący opiekę w konsulacie tureckim, razem z Sattarem-chanem i Bagirem-chanem, znani rewolucyoniści, zmuszają groźbami poważanych kupców i mieszczan tebryskich, aby im towarzyszyli na ulicach.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:
Maryan Dąbrowski

Dyrekcya c. k. kolei państwowych w Krakowie.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważnego od 15-go czerwca do 15-go września 1909 (według czasu średnio-europejskiego).

Odjazd z Krakowa, Podgórza Płaszowa i Podgórza Miasta:

12.10 w nocy, poc. osob. Nr. 11, z Krakowa
12.20 w nocy, poc. os. Nr. 11 z Podgórza-Płasz. do Podwołoczysk. Połączenia: w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Dębicy do Tarnobrzegu przez Rozwadów w kier. Przeworska i Nadbrzezia, oraz przez Rozwadów w kierunku Przeworska, w Jarosławiu do Sokala, w Przemyślu do Sambora i Stryja we Lwowie do Rawy ruskiej, w Krasnem do Brodów, w Tarnopolu do Potutorów, Iwań pustych, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec i Zbaraża, w Borkach wielkich do Grzymałowa.

3.08 w nocy, poc. posp. Nr. 7 z Krakowa do Lwowa. Połączenia: w Dębicy do Tarnobrzegu, Nadbrzezia i przez Rozwadów w kierunku Przeworska, w Jarosławiu do Sokala; w Przemyślu do Sambora i Stryja, we Lwowie do Rawy ruskiej, Stanisławowa, Stryja, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora.

4.30 rano, poc. osob. Nr. 31 z Krakowa
4.44 r. osob. Nr. 1032 z Podgórza-Płaszowa
4.50 „ „ „ „ Miasta do Oświęcimia przez Podgórze-Płaszów-Skawinę, połączenia: w Spytkowicach do Wadowic, Alwerni i Sierszy Wodnej; w Oświęcimiu do Wiednia i Wrocławia.

6.43 rano, poc. posp. Nr. 3, z Krakowa,
6.50 „ „ „ Nr. 3, z Podgórza-Pł. do Podwołoczysk i Ickan. Połączenia: w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Rzeszowie do Jasła ztąd do Nowego Zagórza i Chyrowa, w Przeworsku do Dynowa, w Jarosławiu do Bełzca i Sokala, w Przemyślu do Chyrowa i Nowego Zagórza we Lwowie do Stanisławowa, Stryja, Wołkowa, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora, w Krasnem do Brodów, w Tarnopolu do Potutorów, Iwania Pustego, Husiatyna, i Kopyczyniec, w Borkach wielkich do Grzymałowa, w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

7.15 rano poc. posp. sez. 101 z Krakowa
7.27 rano poc. posp. sez. 1002 z Podg. Pł. do Zakopanego i Rabki, kursuje z wozami I., II, i III. klasy wprost przechodzącymi z Krakowa do Zakopanego.

8.00 rano poc. osob. Nr. 15, z Krakowa
8.09 „ „ „ Nr. 15 z Podgórza-Pł. do Lwowa i Podwołoczysk. połączenia: w Tarnowie do Szczucina; w Dębicy do Tarnobrzegu, Nadbrzezia, i przez Rozwadów w kierunku Przeworska, w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stryja, Stanisławowa, Rawy ruskiej, Jaworzna; w Krasnem do Brodów; w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

8.30 rano poc. mięsz. Nr. 411 z Krakowa
8.40 „ „ „ Nr. 411 z Podgórza-Pł. do Wieliczki.

8.40 rano poc. osob. Nr. 6211, z Krakowa do Kocmyrzowa i Mogiły.

9.02 rano poc. osob. Nr. 41, z Krakowa
9.17 r. poc. osob. Nr. 1012, z Podgórza-Płasz.
9.24 „ „ „ Nr. 1012, „ Miasta na linię transwersalną przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchą do Nowego Zagórza. Połączenia: w Kalwaryi do Wadowic i Bielska; w Suchej do Żywca i do Zwardonia; w Chabówce do Zakopanego i Suchahory, w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc i Budapesztu, w Zagórzanach do Gorlic, w Nowym Zagórzu do Chyrowa, Przemyśla, Sambora, Sianek, Borysławia, Stryja, Lwowa, Stanisławowa i Ławocznego.

10.30 rano. poc. os. sez. Nr. 43, z Krakowa
10.43 rano poc. os. sez. Nr. 1014 Podg. Pł.
10.48 rano poc. os. sez. Nr. 1014 Podg. m. do Zakopanego i Rabki, kursuje z wozami I II i III klasy, przechodzącymi wprost z Krakowa do Zakopanego i Rabki. Połączenia w Suchej do Żywca i Zwardonia.

11.00 przed pol. poc. osob Nr. 13, z Krakowa
11.12 „ „ „ „ Nr. 13 z Podgórza-Pł. do Podwołoczysk i Ickan. Połączenia: w Tarnowie do Stróż, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa i Stryja, w Przeworsku do Dynowa, w Jarosławiu do Sokala, w Przemyślu do Chyrowa, i Sambora, Stryja i Nowego Zagórza, we Lwowie do Stanisławowa, Stryja, Nowego Zagórza i Sambora, w Tarnopolu do Potutor, Iwania pustego, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec, Zbaraża, w Borkach wielkich do Grzymałowa.

1.15 po poł., osob. Nr. 33, z Krakowa
1.30 „ „ „ Nr. 1034, z Podgórza-Pł
1.38 „ „ „ Nr. 1034, „ Miasta do Suchy i Oświęcima, przez Podgórze-Płaszów-Skawinę; połączenia: w Kalwaryi do Wadowic i Bielska, w Oświęcimiu do Wiednia i Wrocławia.

1.30 po poł. mięsz. Nr. 461, z Krakowa
1.43 „ „ „ Nr. 461, z Podgórza-Pł. do Wieliczki.

1.45 po poł., osob. Nr. 6213, z Krakowa do Kocmyrzowa i Mogiły.

2.58 po poł., pospieszny Nr. 5 z Krakowa do Lwowa. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina Stróż, stąd do Jasła i do Nowego Sącza i Orłowa; w Dębicy do Tarnobrzega i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa i Stryja; w Przeworsku do Dynowa, w Jarosławiu do Sokala, w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stanisławowa, Stryja, Nowego Zagórza i Sambora.

3.05 po poł., osobowy, Nr. 25, z Krakowa,
3.13 po poł., osob. Nr. 25, z Podgórza-Pł. do Tarnowa. Połączenia w Tarnowie do Szczucina, Stróż, stąd do Jasła i Nowego Sącza, i Orłowa

3.45 po poł. poc. os. Nr. 49 z Krakowa
3.57 po poł. poc. os. Nr. 1020 Podg Pł.
4.04 po poł. poc. os. Nr. 1020 Podg. miast do Zakopanego i Rabki kursuje włącznie z wozami I II i III klasy wprost przechodzącymi z Krakowa do Zakopanego i Rabki.

5.10 wiecz. osobowy Nr. 27 z Krakowa,
5.23 wiecz. osobowy, Nr. 27, z Podgórza-Pł. do Tarnowa; połączenie w Tarnowie do Stróż, Nowego Sącza i Jasła.

7.40 wiecz. mięszany, Nr. 463, z Krakowa
7.51 wiecz. mięsz. Nr. 463, z Podgórza-Pł. do Wieliczki.

7.50 wiecz. osobowy Nr. 6215 z Krakowa do Kocmyrzowa.

8.00 wiecz. osobowy, Nr. 45, z Krakowa
8.13 wiecz., osob. Nr. 1016, z Podgórza-Pł.
8.20 wiecz., osob. Nr. 1016, z Podgórza Miasta na linie transwersalną przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchą do Nowego Zagórza; połączenia: w Skawinie do Oświęcimia a stamtąd do Wiednia i Wrocławia; w Kalwaryi do Wadowic; w Suchy do Żywca; w Zagórzanach do Gorlic, w Nowym Zagórzu do Chyrowa, Przemyśla, Sambora, Sianek, Borysławia, Stryja, Lwowa, Tarnopola, Stanisławowa i Ławocznego.

8.38 wiecz. pospieszny Nr. 1, z Krakowa. do Ickan. Bukaresztu, Konstancyi, a stąd okrętem we czwartki i niedziele do Konstantynopola. Połączenie w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja Nowego Zagórza.

9.00 wieczór osobowy, Nr. 17, z Krakowa
9.10 wiecz. osob. Nr. 17, z Podgórza-Pł. do Podwołoczysk i Ickan. Połączenie w Bierzanowie do Wieliczki; we Lwowie do Jaworowa Rawy ruskiej, Stanisławowa, Stryja, Wołkowa Nowego Zagórza, Sianek i Sambora; w Krasnem do Brodów w Tarnopolu do Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec, w Borkach wielkich do Grzymałowa w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

10.30 wiecz. osob. Nr. 19, z Krakowa
10.39 wiecz. osob. Nr. 19, z Podgórza Pł. do Lwowa Połączenia: w Bierzanowie do Wieliczki, w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza, i Chyrowa: w Przeworsku do Dynowa i w Kierunku Rozwadowa. w Przemyślu do Chyrowa i Nowego Zagórza. We Lwowie do Stanisławowa, Jaworowa, Nowego Zagórza, Sianek, Sambora i Stryja.

11.05 w nocy, osob. Nr. 413, z Krakowa.
11.16 „ „ Nr. 413, z Podgórza-Pł. do Wieliczki.

11.52 w nocy osob. Nr 47, z Krakowa.
12.04 „ „ Nr. 1022. z Podgórza-Pł.
12.09 „ „ Nr. 1022, z Podg. Miasta do Nowego Sącza przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchą. Połączenia: w Skawinie do Oświęcima, a stamtąd do Wiednia; w Suchy do Żywca i Zwardonia, w Chabówce do Zakopanego i Suchahory, w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc, Budapesztu i Stróż. Z Krakowa do Zakopanego kursują wozy wprost przechodzące.

Przyjazd do Krakowa, do Podgórza Płaszowa i Podgórza Miasta:

12.59 w nocy, posp. Nr. 3, do Krakowa ze Lwowa, tamże połączenie od Jaworowa. Rawy ruskiej, Stanisławowa i Stryja; w Przemyślu od Stryja, Sambora. Nowego Zagórza i Posady chyrowskiej.

3.23 rano, osob. Nr. 12, do Podgórza-Pł.
3.55 rano, osob. Nr. 12, do Krakowa z Podwołoczysk i Ickan. Połączenia w Borkach wielkich z Grzymałowa, w Tarnopolu ze Zbaraża, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Iwania Pustego i Potutor w Krasnem od Brodów: we Lwowie od Jaworowa, Rawy ruskiej, Stanisławowa i Stryja; w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora i Posady chyrow.; w Rzeszowie od Jasła; w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów; w Tarnowie od Jasła, Orłowa, Koszyc i Budapesztu.

4.57 rano, osob. Nr. 20, do Podgórza-Pł.
5.10 rano, osob. Nr. 20, do Krakowa ze Lwowa. Połączenie: w Przemyślu; od Nowego Zagórza i Chyrowa; w Przeworsku od Rozwadowa.

5.45 rano, osob. Nr. 1017, do Podgórza Miasta
5.52 rano, osob., Nr. 48 do Podgórza Płasz.
6.07 rano, osob. Nr. 48, do Krakowa z linii transwersalnej, od Nowego Zagórza przez Suchą, Skawinę, Podgórze-Płaszów. Połączenia w Jaśle, od Rzeszowa, w Zagórzanach od Gorlic, w Nowym Sączu od Orłowa, w Chabówce ze Zakopanego.

6.41 rano, posp. Nr. 2, do Podgórza-Płasz.
6.49 rano, posp. Nr. 2, do Krakowa Z Ickan. Połączenia w środy i niedziele przez Konstancyę z Konstantynopola (okrętem do Konstancyi) codzień od Bukaresztu, we Lwowie od Stryja, Wołków, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora, w Przemyślu od Nowego Zagórza i Chyrowa.

7.14 rano, osob. Nr. 412 do Podgórza-Pł.
7.28 rano osob. Nr. 412, do Krakowa z Wieliczki.

7.40 rano osob. Nr. 6212, do Krakowa z Kocmyrzowa i Mogiły.

7.38 rano, osob. Nr. 1033, do Podgórza Miasta
7.45 rano, osob. Nr. 1033. do Podgórza-Pł.
7.59 rano osob Nr. 32, do Krakowa z Oświęcima. Połączenia w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia, w Spytkowicach od Walowic; w Skawinie od Żywca i Suchy.

8.15 rano, poc osob. Nr. 118 do Podgórza Pł.
8.25 rano, poc. osob. Nr. 118 do Krakowa z Tarnowa. Połączenia: w Tarnowie od Nowego Sącza, Jasła i Stróż.

8.34 rano, osob. Nr. 18, do Podgórza-Pł.
8.45 rano, osob. Nr. 18, do Krakowa, z Podwołoczysk i Ickan. Połączenia w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Borkach wielkich od Grzymałowa, w Tarnopolu od Iwania pustego, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec i Zbaraża; w Krasnem od Brodów. we Lwowie od Stryja, Wołkowa, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora, w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż i Jasła.

10.28 rano, miesz. Nr. 1061, do Podgórza Mias.
10.35 rano, miesz. Nr. 1061 do Płaszowa. z Oświęcimia. Połączenia: w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Podgórzu-Płaszowie do Krakowa.

11.22 rano miesz. Nr. 462, do Podgórza Pł.
11.35 rano miesz. Nr. 462, do Krakowa z Wieliczki; połączenie w Podgórzu-Płaszowie od Oświęcima i Skawiny.

1.00 popoł. osob. Nr. 6214, do Krakowa z Kocmyrzowa i Mogiły.

1.01 po poł. poc. os. Nr. 114 do Podg. Pł
1.12 po poł. poc. os. Nr. 114 do Krakowa Kursuje z Tarnowa w niedzielę, czwartki i święta. Połączenie w Tarnowie z Nowego Sącza, Stróż, Jasła i Szczucina.

1.16 popoł. osob. Nr. 14, do Podgórza-Pł.
1.27 popoł. osob. Nr. 14, do Krakowa ze Lwowa. Połączenia: w Przemyśl od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora i Chyrowa; w Jarosławiu od Sokala, w Przeworsku od Dynowa, w Rzeszowie od Jasła; w Dębicy od Przeworska, przez Rozwadów i od Nadbrzezia; w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż, Jasła, i Szczucina.

1.47 po poł. poc. os. Nr. 1013 do Podg. miast.
1.52 po poł. poc. os. Nr. 1013 do Podg. Płasz.
2.04 po poł. poc. os. Nr. 44 do Krakowa Z Zakopanego i Rabki, kursuje z wozami I II i III klasy, kursującymi wprost z Zakopanego i Rabki do Krakowa. Połączenie w Suchej od Zwardonia i Żywca.

2.24 popoł. posp. Nr. 6, do Krakowa. ze Lwowa. Połączenia; we Lwowie od Jaworowe, Rawy ruskiej, Nowego Zagórza, Sambora, Stryja, i Stanisławowa, w Przemyślu od Chyrowa, Sambora i Stryja; w Przeworsku od Rozwadowa i Nadbrzezia.

3.19 popoł. osob. Nr. 414 do Podgórza-Pł.
3.30 „ „ Nr. 414 do Krakowa. z Wieliczki.

4.22 popoł osob. Nr. 1011 do Podgórza miasta
4.30 „ „ Nr. 1011, do Podgórza-Pł.
4.45 „ „ Nr. 42, do Krakowa z linii transwersalnej od Nowego Zagórza przez Suchą, Skawinę. Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Nowym Zagórzu od Stryja, Ławocznego, Stanisławowa, Tarnopola i Lwowa, Borysławia; w w Jaśle od Rzeszowa; w Zagórzanach z Gorlic, w Sączu od Orłowa; w Chabówce od Zakopanego; w Suchej od Zwardonia, w Kalwaryi od Bielska i Wadowic. W Skawinie z Oświęcimia i Wiednia. Z Zakopanego do Krakowa wprost przechodzący wóz I i II klasy.

5.50 wieczór poc. os. Nr. 116 do Podgórza Pł
6.00 wieczór poc. os. Nr. 116 do Krakowa Z Tarnowa. Połączenie w Tarnowie od Nowego Sącza; Stróż, Nowego Zagórza, Jasła przez Stróże i Szczucina.

6.12 wiecz. osob. Nr. 16, do Podgórza-Pł.
6.22 „ „ Nr. 16 do Krakowa z Podwołoczysk i Ickan Połączenia: w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy, w Krasnem od Brodów, we Lwowie od Jaworowa, Rawy ruskiej, Stryja, Nowego Zagórza i Sambora, w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora, Chyrowa, w Jarosławiu od Sokala, w Przeworsku od Rozwadowa i Nadbrzezia; w Tarnowie od Budapesztu, Koszyc i Orłowa, od Nowego Sącza Stróż, Nowego Zagórza i Jasła przez Stróże, i Szczucina w Bieżanowie z Wieliczki.

6.35 w. poc. osob. Nr. 164 do Podgórza-Pł.
6.50 w. „ „ Nr. „ do Krakowa. z Wieliczki.

7.10 wiecz. poc. osob. Nr. 6216 do Krakowa z Kocmyrzowa.

7.59 wiecz. pospiesz. sez. Nr. 1001 do Podg. Pł.
8.10 wiecz pospiesz. sez. Nr. 102 do Krakowa Z Zakopanego i Rabki, kursuje z wozami I II i III klasy wprost przechodzącymi z Zakopanego do Krakowa.

8.55 wiecz. poc. os. Nr. 1035 do Podgórza m.
9.00 „ „ „ Nr. 1035 do Podgórza-Pł.
9.12 „ „ „ Nr. 34 do Krakowa z Oświęcima ma połączenie w Oświęcimie od Wiednia i Wrocławia; w Spytkowicach od Sierszy Wodnej, Alwerni i Wadowic.

9.25 wiecz. poc. posp. Nr. 4 do Krakowa
10.02 „ „ „ Nr. 104 do Podgórza-Pł.
10.10 „ „ „ Nr. 104 do Krakowa z Podwołoczysk i z Ickan. Połączenia w Podwołoczyskach od Kijowa i Odesy, w Borkach wielkich od Grzymałowa, w Tarnopolu od Potutor, Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec, w Krasnem od Brodów, we Lwowie od Rawy Ruskiej, Stryja, Wołkowa, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora. w Przemyślu od Stryja, Sambora i Posady chyrow. w Jarosławiu od Bełzca i Sokala. w Przeworsku od Dynowa, Nadbrzezia, Rozwadowa i Tarnobrzegu, w Rzeszowie od Jasła. w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów, od Nadbrzezia i Tarnobrzegu; w Tarnowie od Budapesztu, Koszyc, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza, Jasła przez Stróże i Szczucina

10.41 wiecz. oso. Nr. 1021, do Podgórza Miasta
10.47 „ „ Nr. 1021 do Podgórza-Pł
11.00 „ „ Nr. 46 do Krakowa. z Nowego Sącza przez Suchą, Skawinę, Podgórze-Płaszów, Połączenia: w Nowym Sączu od Budapesztu, Koszyc Orłowa; w Chabówce od Zakopanego i Suchahory, w Suchej ze Zwardonia, w Kalwaryi od Bielska i Wadowic. Z Zakopanego do Krakowa. wprost przechodzący wóz I i II klasy.

11.06 wiecz. poc. osob. Nr. 24 do Podgórza-Pł
11.15 wiecz. poc. osob. Nr. 24 do Krakowa. z Rzeszowa. połączenia: w Rzeszowie od Jasła w Dębicy od Rozwadowa. Nadbrzezia i Tarnobrzega w Tarnowie od Budapesztu, Koszyc. Orłowa: Nowego Sącza Stróż, Nowego Zagórza i Jasła przez Stróże i Szczucina w Bierzanowie od Wieliczki.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Postęp" stow. zajestr z ogr. poręką.

Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie ul. św. Krzyża l. 7.